



tekst

AGNIESZKA MAŁECKA

redaktor wydania

Przełom maja i czerwca przyniósł gorące tematy, bynajmniej nie ze względu na pogodę. Pokazuje to temperatura konfliktu, jaki narastał wokół ciechanowskiego szpitala.

Na stronie III „Gościa Płockiego” można znaleźć kolejną, dodajmy: pozytywną, odsłone sporu o prywatyzację tej placówki medycznej. Jest też dobra wiadomość dla miłośników sztuki. Dzięki środkom samorządu wojewódzkiego zostanie uratowanych wiele obiektów sakralnych. Jakich? O tym piszemy na stronie V. Naszą rozkładówkę poświęćmy „gorącemu” przygotowaniu do bierzmowania.

Ministranci
30 maja po raz drugi spotkali się w Płocku na diecezjalnym zjeździe. **A 60 najlepszych zostało wyróżnionych.**

Ministrantura nie jest trudna, zachęcałbym wszystkich do tej służby. W pewnym sensie zobowiązuje, bo zabiera trochę czasu, gdy przychodzimy na dyżury. Ja zacząłem dość wcześnie, przed I Komunią byłem aspirantem. Zachęcił mnie ks. proboszcz, no i babcia – mówi „Gościowi Płockiemu” Damian Klimkowski z parafii św. Tekli w Ciechanowie, uczeń 2 klasy liceum ogólnokształcącego.

Blisko 200 ministrantów uczestniczyło najpierw we Mszy św. jubileuszowej Roku św. Pawła w katedrze. Byli ubrani w komże bądź alby, jak to zazwyczaj robią w swoich parafiach. W zabytkowej Sali Barokowej Opactwa Pobenedyktynskiego



Wyróżnieni za wzorową postawę ministranci otrzymali dyplomy i drobne upominki

wysłuchali świadectwa o powołaniu i koncertu kleryckiego zespołu „Hodos”.

– Zastanawiałem się, jak mówić o Bogu, o powołaniu do takiej grupy chłopaków jak wy, i doszedłem do wniosku, że przecież Chrystus pokazał wzorec prawdziwego mężczyzny. Chrystus pokazał nam, jak

walczyć o wiarę. Nasze życie musi być ciągłą walką o wiarę, o bycie przy Chrystusie – mówił kleryk Grzegorz Zakrzewski z IV roku seminarium.

Przypominano też o diecezjalnej stronie internetowej www.ministranci.webh.pl tworzonej z myślą o ministrantach naszej diecezji.

Agnieszka Małecka

Budują pomnik-ołtarz



CIECHANÓW. Przed kościołem farnym trwają przygotowania terenu pod budowę pomnika-ołtarza

Papież wsparty na krzyżu, który jest jego pastorałem, szaty rozwiane jakby przez wiatr, które staną się tłem ołtarza – to pomysł na pomnik Jana Pawła II w Ciechanowie. Stanie na placu przed kościołem farnym. Ciągnąca się już ponad cztery lata budowa pomnika-ołtarza Papieża znajdzie swój szczęśliwy finał. W ubiegłym tygodniu ruszyły prace nad nowym zagospodarowaniem terenu, ustawieniem ołtarza i pomnika zaprojektowanego przez znanego ciechanowskiego plastyka Marka Zalewskiego. – Jeśli ten termin zostanie dotrzymany, to nic nie będzie stało na przeszkodzie, by pomnik został odsłonięty i poświęcony w październiku, w rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową – powiedział ks. Krzysztof Stepniak, przewodniczący społecznego komitetu budowy.

msz

Odebrali sztandar i odznaczenia



Po Mszy św. w bazylice strażacy przemaszerowali na pułtuski rynek

PUŁTUSK. Na najdłuższym rynku Europy kilkuset strażaków wzięło udział w Mazowieckim Dniu Strażaka. Przyjechali z terenu całego województwa wraz ze swoimi przełożonymi. Wiele mówiono o ich pracy i służbie: w 2008 r. doszło do 60 tys. zdarzeń i interwencji straży pożarnej; co 8 min. strażacy odpowiadali na

wezwaniu, co 28 min. wyjeżdżali do pożaru. W bazylice kolegiackiej strażacy uczestniczyli we Mszy św. – Straż służy człowiekowi i chroni jego mienie. Nie jest ona polityczna czy ideologiczna. To bezinteresowna służba człowiekowi i ojczyźnie. Uczycie się jej w kościele i przy ołtarzu – mówił do nich bp Roman Marcinkowski.

W czasie uroczystości na rynku nadano sztandar Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku. Odznaczono zasłużonych strażaków i cywilów i nadano im awanse. Atrakcją uroczystości był pokaz wozów strażackich, gdzie obok nowoczesnego sprzętu znalazły się modele z okresu międzywojennego. **wp**

Święto samorządowców

PŁOCK. 27 maja z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego w Starostwie Powiatowym w Płocku świętowano 10-lecie największego powiatu województwa mazowieckiego. Obchody rozpoczęła Msza św. odprawiona przez bp. Romana Marcinkowskiego w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w intencji wszystkich samorządowców. W homilii biskup Roman mówił o Bożym miłosierdziu, które w sposób szczególny związane jest z Płockiem, a które nieodłącznie towarzyszy również pracy samorządowej. O tym, że w Bogu znajdują oparcie i powierzają mu różne sprawy, w imieniu samorządowców mówił na zakończenie Michał Boszko, starosta powiatu płockiego. Symboliczną formą podziękowania za zyczliwość i modlitwę było przekazanie środków pieniężnych na rozbudowę

sanktuarium. Podczas popołudniowej sesji nadano odznaczenia państwowe i medale „Zasłużony

dla powiatu płockiego” oraz medale „10 lat powiatu płockiego”.

ag



Okolicznościowy medal wręczono biskupowi Romanowi Marcinkowskiemu

zaproszenia

Dziękczynienie za męczenników

Tegoroczna **uroczystość Bożego Ciała** w Płocku będzie dziecjalnym dziękczynieniem za błogosławionych męczenników abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego i bp. Leona Wetmańskiego w 10. rocznicę beatyfikacji. Mszy św. ma przewodniczyć i procesję Bożego Ciała poprowadzić nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk. Początek uroczystości w katedrze o godz. 11.00.

Święcenia kapłańskie

13 czerwca o godz. 11.00 w płockiej katedrze 6 diakonów Wyższego Seminarium Duchownego zostaną wyświęconych na kapłanów. Uroczystej liturgii będzie przewodniczył biskup płocki Piotr Libera.

Rekolekcje dla małżeństw

Od 26 do 28 czerwca w Sikorzu odbędą się rekolekcje dla małżeństw. Mają one charakter weekendowy: rozpoczynają się w piątek o godz. 17.00, zaś kończą obiadem w niedzielę ok. godz. 14.00. Ich tematem są słowa „Jedność dwojga”. Informacje i zapisy pod adresem: ekujawa@odnowa.opoka.ogr.pl.

wp

Maraton listów

Płock. 15 czerwca Mszą św. w katedrze rozpocznie się II Maraton Biblijny. Przez 7 godzin non stop czytane będą listy św. Pawła. Podobnie jak w ubiegłym roku maraton odbędzie się przy pomniku Jana Pawła II. Zakończy go koncert w wykonaniu Alicji Majewskiej.

ag

GOŚC PŁOCKI

plock@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock, ul. Tumska 3

TELEFON/FAKS 024 264 66 25

REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko – dyrektor oddziału, Anna Górniak, Agnieszka Małecka

Nie będzie ewakuacji pacjentów w Ciechanowie

Choroba szpitala

Nowa dyrektor ciechanowskiego szpitala 28 maja porozumiała się z lekarzami. Płace lekarzy i pielęgniarek w tym roku nie zmaleją, ale też nie wzrosną.

Nowa dyrektor Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego Ewa Łagońska i szef oddziału terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Paweł Król podpisali porozumienie, które kończy, przynajmniej na razie, trwający od lutego spór płacowy.

– To jest kompromis trudny dla wszystkich, ale potrzebny – mówiła po podpisaniu porozumienia dyrektor Ewa Łagońska. – Czasami, żeby można było iść do przodu, trzeba się trochę cofnąć.

Przełomem w konflikcie była decyzja odwołania dotychczasowego



MONIKA SZYPIERSKA

Paweł Król i Ewa Łagońska popisali porozumienie między lekarzami a dyrekcją szpitala

dyrektora szpitala Zbigniewa Trzeciaka. Był to jeden z głównych postulatów lekarzy, bo w lutym tego roku dyrektor wypowiedział porozumienie zawarte w 2007 r., które wtedy zakończyło strajk lekarzy i zapowiadało wzrost ich zarobków do trzech średnich krajowych dla specjalisty w 2010 r.

Decyzja Trzeciaka oznaczała obniżkę pensji lekarskich o ok. 30 proc. Tak zrodził się kolejny protest: 108 ze 170 zatrudnionych w szpitalu lekarzy nie przyjęło nowych warunków pracy. Równało się to odejściu ze szpitala – termin mijał 31 maja. Były dyrektor wyjaśniał, że szpital ma kłopoty finansowe – tzw. długi wymagalne przekroczyły 10 mln zł. Zdaniem dyrektora, dalsza realizacja porozumienia oznaczałaby brak pieniędzy na leczenie pacjentów.

Lekarze uznali, że dyrektor złamał prawo.

– Dzisiaj wszyscy jesteśmy lekarzami z Ciechanowa – oznajmił Zarząd Krajowy OZZL. Związkowcy stwierdzili, że ciechanowski konflikt nie jest, wbrew pozorom, lokalnym sporem. – Jest konfliktem kluczowym dla całego systemu opieki zdrowotnej. Ścierają się bowiem tutaj dwie racje, których współistnienie jest niemożliwe: sprawiedliwie wynagradzany lekarz i zasada wyzysku, na której opiera się funkcjonowanie publicznej służby zdrowia w Polsce.

Do odwołania dyrektora doszło 26 maja. Dzień wcześniej

z marszałkiem województwa Adamem Struzikiem odbyło się spotkanie „ostatniej szansy”.

– W szpitalu panuje duże rozbieżności, załoga jest poróżniona – mówił na konferencji prasowej marszałek mazowiecki. Ostrzegając, że płace mogą pochłonąć cały budżet szpitala, a to w konsekwencji może skończyć się likwidacją placówki. Dodał, że województwo kolejnych pieniędzy dla szpitala nie ma. Wypominał też przerosty w zatrudnieniu.

Nowa dyrektor wycofała się z wypowiedzenia przez poprzednika porozumienia z 2007 r. Nie będzie więc 30 proc. obniżki pensji, ale lekarze nie dostaną też w tym roku przewidzianej w porozumieniu podwyżki. Wycofane zostaną wypowiedzenia z pracy i lekarskie pozwy z sądu przeciwko szpitalowi. Podobne porozumienie podpisano także z pielęgniarkami i położnymi.

– Wszyscy pracownicy muszą być w jednym zakładzie pracy traktowani jednakowo. Nie powinno być tak, że jedni podwyżkę otrzymali, drudzy nie. Przeanalizujemy jeszcze raz sytuację finansową – powiedziała dyrektor Ewa Łagońska.

– Wygrał szpital – komentował na gorąco szef oddziału terenowego OZZL Paweł Król. Czy wygrali pacjenci? To się dopiero okaże.

Monika Szyperska

zaproszenia

Mazowiecka parafiada

13 czerwca parafia św. Benedykta w Płocku-Radziwiu zaprasza dziecięce i młodzieżowe kluby sportowe na VI Parafiadę Dzieci i Młodzieży im. Sługi Bożego Jana Pawła II. Rozgrywki odbędą się w kategoriach wiekowych: szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła ponadgimnazjalna. Najlepsze dwie reprezentacje wezmą udział w XXI Międzynarodowej Parafiadzie w Warszawie. Więcej informacji w Wydziale Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej, w parafiach i na stronie internetowej: www.benedykt.home.pl.



III Ciechanowski Maraton Biblijny

Od 14 do 21 czerwca w ciechanowskiej farze przeczytają wszystkie księgi Starego i Nowego Testamentu. Dzięki tej inicjatywie organizatorzy chcą upowszechnić znajomość Biblii i praktykę jej czytania w rodzinach. Pismo Święte zostało podzielone na fragmenty 5-, 9-minutowe do czytania przez blisko 900 osób w ciągu 120 godzin. Do udziału w maratonie zaproszona jest szczególnie młodzież. – W naszym zamyśle, wspólne czytanie słowa Bożego może być swoistym akcentem na zakończenie roku szkolnego i akademickiego. Więcej informacji o maratonie i ogłoszonym Konkursie Literackim „List do Przyjaciela” na stronie: www.maratonbiblijny-ciechanow.pl.



Pielgrzymka na dwóch kołach

Od 13 do 14 czerwca Parafialno-Uczniowski Klub Sportowy „Wiktoria” przy parafii św. Józefa w Płocku zaprasza do udziału w Rajdzie Rowowym – Pielgrzymce im. Jana Pawła II – szlakiem 108 męczenników i ks. J. Popiełuszki z Płocka do Warszawy. W rajdzie może uczestniczyć młodzież powyżej 13. roku życia, która posiada pisemną zgodę rodziców. Szczegółowe informacje są udzielane pod nr. tel. 0 604 976 123.

Pamiętać o najważniejszym



Ks. ANDRZEJ KOBYLŃSKI, PRZEWODNICZĄCY RADY SPOŁECZNEJ PRZY BISKUPIE PŁOCKIM

– We wszystkich placówkach służby zdrowia powinna być przestrzegana zasada *salus aegroti suprema lex* – zdrowie (dobro) chorego najwyższym prawem. Niestety, bardzo często różnego rodzaju konflikty, m.in. spory o charakterze placowym, naruszają dobro pacjentów. Warto podkreślić, że w naszym kraju mamy prawo do opieki zdrowotnej świadczonej przez publiczną służbę zdrowia. To prawo gwarantuje nam Konstytucja RP, a obowiązek zapewnienia opieki zdrowotnej spoczywa na władzach publicznych.

Katechizm Płocki

Pytanie o karę śmierci

Kodeksy prawa zmieniają się, a z nimi podejście do kary śmierci.

Temat aktualny i ważny, który budzi wiele kontrowersji. Na pytanie o karę śmierci szukamy odpowiedzi w V przykazaniu Dekalogu.

1. Co jakiś czas powraca w mediach dyskusja na temat stosowania kary śmierci. W Polsce została ona zniesiona 1 września 1998 roku i zastąpiona przez dożywotnie pozbawienie wolności. Chociaż w większości społeczeństw zrezygnowano ze stosowania kary śmierci, to jest ona nadal wykonywana w wielu krajach, m.in. w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a przeprowadzane badania socjologiczne wskazują, że duży procent społeczeństw opowiada się jeszcze za jej stosowaniem. Jaka jest nauka Kościoła katolickiego na ten temat?

2. W Starym Testamencie w wielu miejscach znajdujemy wskazanie kary śmierci za poważne przestępstwo. Zawierając przymierze z Noem, Bóg mówi do niego: „Jeśli kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego” (Rdz 9,6); jednak sprawca zabójstwa nieumyślnego zawsze mógł uniknąć kary śmierci, udając się na banicję do kilku wyznaczonych w tym celu miast.

W Nowym Testamencie nie znajdujemy tekstów zalecających stosowanie kary śmierci. Chrystus nigdy wprost nie wypowiedział się o tej karze. Spotykamy zaś liczne zachęty do nieustannego przebaczenia, okazywania miłosierdzia i modlitwy za winowajców. W Ewangelii według św. Mateusza czytamy: „Słyszeliście, że powiedziano:

»Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził«. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5,43-44).

3. Kościół dostrzega dramat ofiar okrutnych przestępstw, pochyła się nad ich krzywdą. Podziela lęk o potencjalną możliwość powtórzenia przestępstwa przez sprawcę, szczególnie aktualną w państwach o słabym systemie penitencjarnym, troszczy się o ochronę dobra wspólnego. Znajduje to wyraz w dopuszczeniu możliwości zastosowania najsurowszej kary. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „**Kiedy tożsamość i odpowiedzialność winowajcy są w pełni udowodnione, tradycyjne nauczanie Kościoła nie wyklucza zastosowania kary śmierci, jeśli jest ona jedynym dostępnym sposobem skutecznej ochrony ludzkiego życia przed niesprawliwym**



napastnikiem” (KKK 2267).

Coraz częściej słyszy się jednak w Kościele głosy upominające się o bezkrwawe metody karania. Niektóre z licznych argumentów przeciw stosowaniu kary śmierci to np. udowodnione mylne wyroki sądowe, które spowodowały śmierć osób niewinnych, nieodwracalność tej kary oraz przekonanie, że ludzkość osiągnęła etap, na którym odbieranie życia nie jest konieczne, by chronić społeczeństwo. Warto przypomnieć, że **nie powinniśmy potępiać człowieka, lecz grzech, który on popełnił, i że nawet największy przestępca nie przestaje być dzieckiem Bożym.**

Kara, jakby z natury, ma na celu nie tylko ochronę ładu publicznego i zapewnienie bezpieczeństwa ludziom, ale powinna być narzędziem poprawy winnego. Tymczasem kara śmierci odbiera osobie skazanej możliwość nawrócenia się i poprawy życia. Z punktu widzenia katolickiej etyki nie ma żadnych

przeciwskazań, by ludzie niebezpiecznych skutecznie eliminować ze społeczeństwa za pomocą pozbawienia ich wolności; w przypadku najbardziej niebezpiecznych osobników skazywać ich na dożywotnie więzienie. Uzasadnione jest wzrastające przekonanie, że współczesne społeczeństwo jest w stanie skutecznie zwalczać przestępczość metodami, które czynią przestępcę nieszkodliwym i nie pozbawiają go możliwości odmiany życia.

4. **Zapamiętajmy: „Wymiar i jakość kary – jak napisał Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* – powinny być dokładnie rozważone i ocenione, i nie powinny sięgać do najwyższego wymiaru, czyli do odebrania życia przestępca, poza przypadkami absolutnej konieczności, to znaczy gdy nie ma innych sposobów obrony społeczeństwa. Dzisiaj jednak, dzięki coraz lepszej organizacji instytucji penitencjarnych, takie przypadki są bardzo rzadkie, a być może już nie zdarzają się wcale”.**

Ks. Wiesław Kosek



11 lat temu zniesiono w Polsce karę śmierci i zastąpiono ją dożywotnim więzieniem

Samorząd Województwa Mazowieckiego wesprze zabytki

Uratują kościół w Chotumiu

40 projektów ratujących zabytki sakralne na terenie diecezji płockiej uzyskało dofinansowanie z Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Na ten cel przeznaczonych zostanie 3,6 mln zł.

Prawie cztery wieki poważnie nadwyreżyły drewnianą konstrukcję XVII-wiecznego kościoła filialnego w Chotumiu. Na szczęście Parafia w Sulerzyżu dostała dotację z Urzędu Marszałkowskiego na jego remont.

Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej wzniesiony został około 1644 roku. Oszczędziły go liczne wojny, powstania, inne kataklizmy. Nawet wiekowa lipa, rosnąca przy wejściu do świątyni, którą niedawno powaliła wichura, runęła tak, że nie naruszyła jej konstrukcji. Niestety, kościół przegrywa teraz w starciu ze współczesną cywilizacją. Zaczął się niebezpiecznie pochylać na skutek zwiększonego ruchu samochodowego.

Fatalny stan techniczny kościoła potwierdza ekspertyza opracowana przez dr. Tadeusza Kulasa z Politechniki Warszawskiej.

– Z jednej strony kościoła siadły podwaliny i trzeba je podnieść o 50 proc. – mówi proboszcz ks. Janusz Rumiński.

Remontu wymagają m.in.: instalacja elektryczna, oszalowanie kościoła, ołtarz. Drewno trzeba

odgrzybić, zaimpregnować, by było uodpornione na działanie szkodników. Całkowity koszt inwestycji proboszcz szacuje na ok. 400 tys. zł. Sejmik Województwa Mazowieckiego przyznał 50 tys. zł dotacji na remont dla parafii w Sulerzyżu.

Ks. Janusz Rumiński cieszy się z dofinansowania. – Bardzo chciałbym odnowić tę świątynię.

Kościółek w Chotumiu to prawdziwa, choć chyba nie wszystkim znana perła wśród północnomazowieckich świątyń, z osiemnastowiecznym ołtarzem i uważanym za cudowny obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. – Znane są dwa przypadki cudownego uzdrowienia – mówi proboszcz.

Świątynia, mimo sędziwego wieku, wciąż żyje – w każdą niedzielę i w święta odprawiana jest tu Msza św., są rekolekcje adwentowe i wielkopostne. Jest przystankiem dla pielgrzymów wędrujących z Warmii na Jasną Górę. Służy wiernym od ponad 350 lat. I jest nadzieja, że będzie służyła jeszcze długo.

Monika Szyperska



Natężony ruch w Chotumiu jest zagrożeniem dla XVII-wiecznego kościoła

Samorząd pomoże odnowić

Wśród innych projektów dofinansowanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego znalazły się między innymi:

- konserwacja obrazu Matki Bożej Czerwińskiej oraz prace konserwatorsko-remontowe i adaptacyjne pomieszczeń w części wschodniej klasztoru – projekt parafii pw. Zwiastowania NMP w Czerwińsku nad Wisłą – kwota dofinansowania 60 tys. zł,
- prace restauratorsko-konserwatorskie ołtarza głównego w parafii pw. św. Stanisława BM w Starej Wronie k. Płońska – kwota dofinansowania 55 tys. zł,
- II etap renowacji posadzki kościoła w Bielsku k. Płocka – kwota dofinansowania 55 tys. zł,
- remont elewacji kościoła farnego w Płocku – kwota dofinansowania 55 tys. zł

Sacosong w Studni

Festiwal Młodych

Wielkie święto młodych w Pułtusk potrwą od 25 do 28 czerwca. Organizowane przez Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży „Studnia” spotkanie młodzieży jest pomyślane jako czas wspólnego i radosnego świętowania, jako czas formacji duchowej oraz rozwoju swoich umiejętności i talentów.

W programie festiwalu są przewidziane: ponad 70 rodzajów warsztatów tematycznych (tanecznych, teatralnych, rycerskich, muzycznych i innych), Sacrosong

Pod patronatem „Gościa”

diecezjalny, spotkania formacyjne, koncerty zespołów TGD, Indios Bravos, wieczory modlitwy, codzienna Eucharystia, możliwość spowiedzi i kierownictwa duchowego. Na zakończenie festiwalu – Msza św. pod przewodnictwem bp. Piotra Libery.

Specjalnym punktem programu będzie peregrynacja Krzyża Świątowych Dni Młodzieży i Ikony Matki Bożej oraz relikwii bł. Karoliny Kózkówny.

Zapisy uczestników w każdej parafii. Więcej informacji na stronie www.ddmstudnia.pl.

wp

■ R E K L A M A ■

30 lat temu: 2-10 czerwca 1979

Papież Polak po raz pierwszy w swojej Ojczyźnie

Katolickie Radio Płock *Przeżyjmy to jeszcze raz*

104,3 FM *Od 2 do 10 czerwca*

Papieskie przemówienia i homilie

W całości na naszej antenie

Prezent Ducha

SAKRAMENT NA WAGĘ ZŁOTA. Dostajemy w nim 7 darów Ducha Świętego. Kto by nie chciał takiego prezentu? Może ten, komu bierzmowanie „się należy”, dla kogo jest ono **zwykłą furtką do kolejnych sakramentów.**

tekst

ANNA GÓRNIAK

agorniak@goscniedzielny.pl

AGNIESZKA MAŁECKA

amalecka@goscniedzielny.pl

Józefa Nowak z Płocka, która przyjmowała ten sakrament tuż po wojnie, nie pamięta już wiele.

– Biskup przyjeżdżał do parafii raz na kilka lat, a wtedy z powodu wojennych zaległości było nas naprawdę bardzo wielu do bierzmowania: starszych i młodszych. Pamiętam jedynie powitanie biskupa i moje imię.

W takich okolicznościach przyjmowali sakrament ludzie ocaleli z wojennej pożogi. Dziś szafarze tego sakramentu docierają do każdej parafii znacznie częściej, bierzmują grupę w określonym przedziale wiekowym, a wszystko odbywa się w należytym obrzędzie.

Niby wszystko zmieniło się na lepsze, a tu wciąż słyszy się, że bierzmowanie to „sakrament pożegnania z Kościołem”. Co zrobił, by tak nie było?

Z koloratką i bez

– Nie ma jednej drogi przygotowania – twierdzi ks. Sebastian Pakulski, wikariusz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Mławie. Na parafialnej stronie internetowej www.mariacka20.pl w sekcji „Duszpasterstwo sakramentalne” jest link „Bierzmowanie”. Zainteresowany internauta znajdzie tam m.in. obowiązki i zasady przyjęcia tego sakramentu, materiały pomocnicze i forum.

– Staramy się zaangażować młodzież – opowiada ks. Pakulski.

– Dzielimy ją na przykład na dwie duże grupy. Prowadzimy comiesięczne spotkania o najważniejszych problemach wiary: jak zaprzyjaźnić się z Jezusem, jakie są prawa życia według Ewangelii? Kolejne spotkania odbywają się w małych grupach, gdzie już każdy uczestnik powie coś od siebie, zaangażuje się w jakieś dzieło. W tej pracy chcę, aby młodzież swoimi słowami wyraziła to, o co prosi w sakramencie bierzmowania.

Czasem skuteczną formą przygotowania okazują się wspólne wyjazdy.

– Gdzieś na szlaku, gdy jestem bez koloratki, a gimnazjaliści nie siedzą w szkolnych ławkach na katechezie, jest im łatwiej się otworzyć – opowiada ks. Krzysztof Rudziński, wikariusz z Karniewa.



Organizuje trzydniowe wyjazdy dla uczniów przed bierzmowaniem. W tym roku, w ostatnich dniach maja, zabrał 60-osobową grupę gimnazjalistów w góry. Odwiedzili też Kraków, Wadowice, Tyniec i Jasną Górę.

– Takie wyjazdy stwarzają dla mnie i moich uczniów inną



plaszczynę porozumienia niż w szkole.

Potrafia wtedy więcej o sobie powiedzieć, łatwiej wchodzą na pole religijne. To daje mi jakiś punkt zaczepienia i pomaga w przygotowaniu ich do bierzmowania.

O tym, że młodzież chce doświadczyć wiary, przekonany jest ks. Sławomir Wądołek, proboszcz parafii w Chamsku i wieloletni animator grup Odnowy w Duchu Świętym.

– Gdy młodzi przystępują do grup, widać w nich specyficzne, jakby ukryte ciepło, zwłaszcza w tych osobach, które są na periferiach Kościoła. Jest szansa,

Namaszczeniu olejem krzyżma na czole bierzmowanego towarzyszą słowa biskupa: „Przyjmij znamię daru Ducha Świętego”

Z LEWEJ: Olej krzyżma jest używany do namaszczania w czasie sakramentu chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich, konsekracji biskupiej oraz przy konsekracji kościołów i ołtarzy

że na jakimś etapie życia przypomną sobie pewne doświadczenia, słowa, które słyszeli przed przystąpieniem do sakramentu i w trakcie niego – twierdzi ks. Wądołek.



ZDJEŃCIE DARIUSZ SWIATLSKI



Składając wyznanie wiary, bierzmowani trzymają w dłoniach krzyż

kandydatów do poznania, kim był ten człowiek i czego dokonał.

– W czasie liturgii bierzmowania staram się im w krótkich słowach powiedzieć, że to nie jest dekoracja – zaznacza bp Marcinkowski. – To jest związane się z tym, który przeszedł życiową drogę, co prawda w innych czasach i warunkach, ale wartości mu bliskie nie zdezaktualizowały się. Bo czy miłość mogła się zdezaktualizować? Albo prawda, czy sprawiedliwość? Przybiera się to imię nie po to, by było zanotowane w księgach parafialnych. Trzeba tego patrona naśladować, przyglądać mu się, jak on rozwiązywał sprawy swego życia. Ale przede wszystkim mieć świadomość, że on jest po tamtej stronie, że on więcej może niż ja tutaj.

Stworzyć klimat

Obserwując kandydatów przystępujących do bierzmowania, nie da się ocenić ich wewnętrznych motywacji. Ale to, co widać, też daje do myślenia.

– Przypatruję się bierzmowanym bardzo uważnie. Ci ludzie albo mają już w sobie przywiązanie do Kościoła, albo żyją już w pewnym oddaleniu od spraw dotyczących religii – zauważa ks. Radosław Dąbrowski, który jako sekretarz bp. Piotra Libery jest częstym uczestnikiem liturgii bierzmowania. – Jedni podchodzą pewnie, wiedzą, po co jest ten sakrament, czym on jest, i świadomie wybierają patrona. Czuje się, że

jest o potrzebie stworzenia odpowiedniego klimatu w czasie bierzmowania. Chodzi tu m.in. o sprawy dość proste, jak zapewnienie młodzieży miejsc siedzących w kościele, danie im pewnego komfortu przeżywania tej liturgii.

– W większości parafii naszej diecezji ta liturgia jest bardzo starannie przygotowana. I jestem pewien, że to dostarcza przeżyć tej młodzieży i ich rodzicom – twierdzi biskup.



Gest liturgiczny znany od czasów apostoelskich – wyciągnięte dłonie i modlitwa nad bierzmowanymi

Nie dla dekoracji

W parafiach naszej diecezji można spotkać praktykę pisania życiorysu patrona przez kandydata do bierzmowania. Dzięki temu udaje się uniknąć imion bohaterów seriali. Lecz jeśli ktoś chce być oryginalny, też ma pełne pole do popisu. Żeby wybrać patrona, młodzież sięga bowiem do żywotów i katalogów świętych.

– Czasem jest to dla mnie zaskoczenie, że dane imię zostało wybrane, ale w katalogach one faktycznie są – przyznaje bp Roman Marcinkowski, który udziela bierzmowania w parafiach płockiej diecezji już od 25 lat.

Ale nie o to przecież chodzi, żeby mieć „fajne” imię z bierzmowania. Pisanie życiorysu patrona mobilizuje

240. rocznica konsekracji kościoła pw. św. Stanisława BM w Żurominku Kapitulnym

Z błogosławieństwem od Papieża



ZDJĘCIA AGNIESZKA MAŁECKA

W uroczystości jubileuszowej uczestniczyły też dzieci komunijne

Jeszcze do niedawna można było przejechać cały Żurominek i **nie natrafić na tutejszy kościół.**

Alle teraz są już tablice informacyjne, które pokazują, gdzie skręcić, by do niego dotrzeć. A warto, bo to świątynia zabytkowa, konsekrowana dokładnie 240 lat temu.

Kiedy przed 5 laty stanąłem przed tym kościołem, pomyślałem sobie: „Z zewnątrz wygląda niczym mała, drewniana stajenka, a wewnątrz jest tak pięknie odnowione” – wspominał proboszcz ks. Wojciech Iwanowski podczas jubileuszowej uroczystości, która odbyła się 24 maja z udziałem bp. Piotra Libery. To zdziwienie może towarzyszyć każdemu, kto najpierw zobaczy ciemną sylwetkę kościoła, a po wejściu do środka jasne ściany i ołtarze.

– Mamy się czym pochwalić – przekonuje ks. Wojciech, gdy opowiada o zabytkowych obiektach tej świątyni: barokowo-ludowych rzeźbach klęczących aniołów z XVII w., relikwiarzu z 1677 r., kielichu mszalnym z XVII w. i krzyżu

wiszącym w plebanii, który ma wiek kościoła.

Poruszenie serc

Ksiądz proboszcz chciałby, żeby parafianie czuli się związani z tym miejscem, bo to przecież ich kościół. Tu przyjmują kolejne sakramenty, tak jak nowożeńcy Barbara i Damian, których ślub odbył się 16 maja. Podczas jubileuszowej uroczystości witali biskupa Piotra jako najmłodsza rodzina tej wspólnoty. Sentyment do świątyni widzi się jednak szczególnie u tych, którzy stąd wyjechali.

– Jeszcze przed południem odwiedziło to miejsce pewne małżeństwo z Lublina. – informował ks. Wojciech. Na siedmiodniowych misjach świętych, poprzedzających obchody jubileuszu 240. rocznicy konsekracji kościoła przez bp. Kazimierza Rokitnickiego i 25. rocznicę jego budowy, pojawiły się osoby, które np. brały tu przed laty ślub, ale w Żurominku lub okolicach już dawno nie mieszkają. To było prawdziwie poruszenie serc,

przynajmniej ks. proboszcz. W kościele pojawiło się m.in. wielu chorych, którzy już długi czas tu nie byli.

Patrzcie w niebo

Jubileusz pozostawił nie tylko wspomnienia, ale i widoczne pamiątki. Dla kościoła i na użytek liturgii były to m.in. ornat z wizerunkiem patrona, kielich mszalny i krzyż, wykonany z 200-letniej sosny. Fundatorami są mieszkańcy tej parafii, wśród nich państwo Piotrkowscy z Ignacewa, którzy jakiś czas temu przeżyli poważny wypadek samochodowy.

– Ten piękny kościół jest wrazem waszej wiary – podkreślał w swoim kazaniu bp Piotr i zachęcał: – Bądźcie ludźmi stąpającymi po ziemi, ale patrzącymi w niebo.

Parafianom będą o tym przypominać obrazki, które są przedrukiem specjalnego, pisemnego błogosławieństwa dla tej wspólnoty od bp. Piotra. Takie błogosławieństwo otrzymała parafia także od samego papieża Benedykta XVI.

Agnieszka Małeczka

Zdaniem proboszcza



– Mamy kilka obiektów zabytkowych w naszym kościele. Chciałbym bardziej wydobyć

na światło dzienne bogactwo jego historii. Bardziej związać z nim ludzi. Temu m.in. służyły obrazy – reprodukcje płaskorzeźby z ołtarza głównego, z wizerunkiem św. Stanisława. W czasie przygotowań do misji świętych i jubileuszu wydrukowanych zostało ponad 500 takich obrazów po to, aby każda rodzina naszej parafii mogła mieć go u siebie. Wraz z zaproszeniami na misje i uroczystość jubileuszową zostały one rozniesione do każdego domu przez grupę młodzieży. Zebrano jednocześnie ofiary na przedsięwzięcia związane z jubileuszem, m.in. tablice informacyjne. To było kosztowne, ale będzie trwałe. Duże wsparcie otrzymaliśmy ze strony wójtów, bo dodać trzeba, że obszar parafii zahacza o trzy gminy: Wiśniewo, Stupsk i Strzegowo. Wielką pomocą w pracach służyli strażacy z Żuromina i Drogiszki. Moi parafianie praktycznie nigdy nie odmówią pomocy, jeśli zwrócę się do nich z jakąś prośbą.

Ks. Wojciech Iwanowski

Ur. 11 X 1962 r.; pochodzi z parafii pw. św. Wojciecha w Przasnyszu. Świecenią kapłańskie przyjął w 1988 r. Pełnił funkcję wicedyrektora Katolickiego Radia Ciechanów i przewodnika pieszej pielgrzymki z Płocka na Jasną Górę. Od 2004 r. jest duszpasterzem parafii w Żurominku Kapitulnym.

Zapraszamy na Msze św. niedzielne

w kościele parafialnym
– 8.45, 11.45, 16.00

